

Lublin, dn. 26.10.2021 r.

----- | -----
ul. Kazimierza Pułaskiego ---
20---- Lublin

Szanowny Pan
Krzysztof Żuk
Prezydent Miasta Lublin

Skarga na działanie urzędów oraz prośba o interwencję.

Szanowny Panie Prezydencie,

Zwracamy się do Pana, w związku z faktem, iż od 2013 roku próbujemy osiągnąć zamierzony cel, w postaci usunięcia drzewa, które rośnie w pasie drogowym (około 1/3 szerokości drogi – fotografia 1), która prowadzi do naszej posesji. Ówczesna Ochrona Środowiska, a dzisiejszy urząd Miejskiego Architekta Zieleni, nie chcą się zgodzić na wycinkę, ponieważ klon jest „zdrowy i cenny przyrodniczo”. Nasze tłumaczenia, że czujemy się zagrożeni tą sytuacją, niestety ich nie przekonują. Ostatnio, po naszych ciągłych telefonicznych przypomnieniach, MAZ zgłosił się do „Wydziału Zarządzania Ruchem Drogowym i Mobilnością”, aby ten zachowując owe drzewo, zaproponował zmianę organizacji ruchu. Sprawa trafiła do Rady Dzielniczy Dziesiąta, która przekazała nam, że propozycją Wydziału Zarządzania Ruchem Drogowym i Mobilnością jest zmiana organizacji ruchu z drogi dwukierunkowej na jednokierunkową, co zupełnie w żadnym zakresie nie zlikwiduje problemu związanego z dojazdem przez np. straż pożarną do naszego domu. Owa straż mieści się na ul. Zemborzyckiej i jeśli kiedykolwiek będzie potrzebna jej pomoc, zwyczajnie nie skręci w tę uliczkę, ponieważ drzewo uniemożliwi wjazd. Przekształcenie jej w ulicę jednokierunkową, w żaden sposób nie poprawi możliwości wjazdu, więc jest pełnym absurdem. Dodatkowo utrudni nam oraz sąsiadom poruszanie się po niej. Dodatkowo w zimie, poza tym, że będziemy musieli odśnieżać samodzielnie kawałek łącznika do głównej ulicy Pułaskiego (tak jak do tej pory), to także drugi w drugą stronę dłuższy o 2/3 niż dotychczas, do ulicy Świętochowskiego. Pozostawienie drzewa w tym miejscu, wydłuża czas ewentualnego dojazdu służb ratunkowych do naszego domu, a przecież w sytuacji zagrożenia zdrowia i życia ludzkiego jak również domu, liczy się każda minuta!

Dlatego apelujemy, aby Pan Prezydent, zaangażował się w naszą sprawę, tak, abyśmy mogli odzyskać wiarę, że gdy stanie się nieszczęście, będziemy mogli liczyć na szybką pomoc, tj. bezproblemowy dojazd do naszego domu. Dodatkowo pragniemy wspomnieć o fakcie, jaki miał miejsce, gdy starsza córka była mała i wymagała interwencji karetki pogotowia. Kierowca karetki miał duży problem z dotarciem na miejsce. Jego słowa, tj. o usunięciu drzewa z drogi

dojazdowej, wzięliśmy sobie do serca i próbujemy legalnie rozwiązać, wydawałoby się prosty problem. Niestety od kilku lat, czujemy się bezsilni, ponieważ życie drzewa dla ochrony środowiska jest ważniejsze niż życie i zdrowie człowieka (tak kiedyś usłyszeliśmy podczas rozmowy telefonicznej z ust jednej z Pań pracownic ówczesnej ochrony środowiska).

Jesteśmy przekonani, że jeśli wydarzyłoby się nieszczęście, drzewo zostałoby usunięte bardzo szybko. Chcielibyśmy tego uniknąć i czuć się bezpiecznie w naszym domu.

Pragniemy również nadmienić, iż w 2014 roku, ówczesny naczelnik Wydziału Utrzymania i Remontów ZDM w Lublinie – Pan ----- napisał iż „jedynym prawidłowym rozwiązaniem problemu jest zaplanowanie i wykonanie przebudowy w/w sięgacza do ul. Pułaskiego wraz z usunięciem drzewa” (całe pismo w załączniku). Mamy rok 2021, a drzewo jak stało tak stoi i nadal zagraża naszemu bezpieczeństwu.

W najbliższą środę tj. 27.10.2021 zostaliśmy zaproszeni na spotkanie Rady Dzielnicy Dziesiąta, która ma wyrazić opinię (ma odbyć się na ten temat głosowanie) w sprawie zaproponowanej ewentualnej zmiany – tj. przekształcenia sięgacza w drogę jednokierunkową. Niestety takie działanie nie poprawi naszego bezpieczeństwa, bo drzewo nadal będzie uniemożliwiać wjazd służbom do naszej posesji. Dodatkowo, droga jednokierunkowa będzie ogromnym utrudnieniem w poruszaniu się, jak już motywowaliśmy wyżej.

Czujemy się bezsilni w tej sprawie. Bardzo prosimy o pomoc Pana Prezydenta.

Z wyrazami szacunku,

----- i -----

(podpisy Mieszkańców)